

Beth, Oddalam si

zdradzam swoje myśli
budzę się... budzę się...
do krwi zaciskam pięści
wstaję... wstaję...
jestem gdzieś pomiędzy
Bogiem i Tobą
staję na krawędzi
skaczę w morze nienawiści
oddalam się od siebie
i w mroku błądzę sam
usypiasz mnie miłością
w ciemności Twoich kłamstw
staję Ci naprzeciw
ginę... ginę...
zamykam się w modlitwie
...płynę...
odkrywam w sobie żyacie
utracone...
chcę zasąć już w spokoju
i odejść... odejść...